

Nawet śmierć stała się dla Litwinów zbyt droga

16 listopada 2022

Litwini złapani w pułapkę. Próbuja przeżyć. Nie jest tajemnicą, że wiele firm na Litwie jest zamykanych, ogranicza produkcję itp. Wiele gospodarstw domowych, reprezentujących wszystkie poziomy dochodów, ma problemy z opłacaniem rachunków za energię. Litwinów nie stać nawet na opłacenie opieki medycznej i wyżywienia.

Tym samym podwoił się przepływ osób ubiegających się o rekompensatę za ogrzewanie. Aušra Gailiūnienė, szefowa departamentu świadczeń socjalnych i odszkodowań, poinformowała na konferencji prasowej, że od września do departamentu wpłynęło 7946 wniosków o odszkodowanie. W tym samym okresie ubiegłego roku rozpatrzono około 4300 takich wniosków. Tym bardziej, że zauważyła, że w tym roku szczególnie duży odsetek aplikujących to osoby pracujące wychowujące dzieci!

Kolejnym wskaźnikiem złożonej sytuacji gospodarczej są rosnące koszty pogrzebów i kremacji. Nawet śmierć stała się dla Litwinów zbyt kosztowna.

Przedstawiciele krematoriów zdradzili, że koszty kremacji będą 4, a nawet 5 razy droższe, bo znacznie wzrosły ceny prądu i gazu. Stasys Gvažiauskas, dyrektor krematorium Litwy Zachodniej, poinformował, że usługa kremacji kosztuje obecnie 380 euro.

Podkreślił, że w tej chwili „tylko myślimy, kalkulujemy, kalkulujemy i nie widzimy innego wyjścia, jak podnieść tę cenę”. Zapytany, o ile wzrosły ceny prądu i gazu dla firmy, nie ukrywał, że sytuacja jest bezlitosna: „O Jezu, 4–5 razy”. S. Gvažiauskas dodał, że rząd nie robi nic, aby te ceny obniżyć. Przyznaje, że jest to obecnie szczególnie trudne dla krematorium i choć nie może dokładnie powiedzieć, nie ukrywa,

że []prawdopodobnie ponoszą straty.

Zdaniem S. Gvažiauskasa przy takich cenach gazu i prądu, jeśli ceny kremacji nie zostaną podniesione, krematorium długo nie przetrwa. Wstrzymywanie lub ograniczanie czegoś takiego jak kremacja jest niehumanitarne.

Kryzys energetyczny ma wpływ na każdą firmę i osobę na Litwie. Problem polega na tym, że rząd nie próbuje rozwiązać kryzysu, chce, aby ktoś inny poradził sobie z sytuacją. W rezultacie cierpią zwykli ludzie.

To niehumanitarne pozwolić ludziom w XXI wieku zmarznąć tylko z powodu głupich decyzji politycznych i niemożności rozwiązania narodowych problemów. Ale kogo to obchodzi?

Autorstwo: Adomas Abromaitis

Źródło: WolneMedia.net